

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 29 (1939) 06.08.2010 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

W numerze:

- W Świdniku powstanie scena koncertowa - str.2
- NIE przemocy domowej - str. 3
- Poznaj swój powiat - str. 6



SKOK ŚWIDNIK



Nowy „Orlik” w budowie

Pierwszy świdnicki „Orlik”, powstał przy Szkole Podstawowej nr 3. Na tym jednak nie koniec. Trwają prace nad kolejnym. Nowe obiekty sportowe powstaną przy Zespole Szkół nr 1 i I LO w Świdniku.

- Inwestorem projektu Moje Boisko ORLIK 2012 jest Starostwo Powiatowe w Świdniku. Budowa kompleksu boisk to 15 etapów, z których trzy pierwsze zostały zakończone i odebrane - mówi Agnieszka Baraniak, sekretarz z ZS nr 1. - Etapy, które zostały ukończone to roboty ziemne, przygotowanie drenażu pod boiska, nawiezenie i przygotowanie podłoża z piachu oraz specjalnego kruszywa, wy-

budowanie boiska wielofunkcyjnego do koszykówki oraz siatkówki. Starając się o środki na realizację tego projektu, dyrekcja miała na względzie przede wszystkim poprawę warunków wychowania fizycznego uczniów ZS nr1 oraz I LO. Dla nich zarezerwowane będą godziny przedpołudniowe w dni powszednie. Równie ważne wydawało się stworzenie możliwości uprawiania sportu dla dzieci i młodzie-

ży z pobliskiego osiedla. Obiekt będzie także udostępniany grupom zorganizowanym z terenu powiatu, zarówno młodzieży, jak i dorosłym.

W skład kompleksu sportowego wejdzie boisko do piłki nożnej z nawierzchnią ze sztucznej trawy oraz boisko wielofunkcyjne do gry w siatkówkę, koszykówkę i tenisa ziemnego. W przyszłości planowana jest także budowa boiska

dokończenie na str. 2

W DRODZE NA JASNĄ GÓRĘ

3 sierpnia, już po raz trzydziesty drugi, w drogę do Częstochwy wyruszyła Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Ponad dwa tysiące pielgrzymów swój marsz, z modlitwą w niezliczonych intencjach, rozpoczęło mszą świętą odprawioną na placu archikatedralnym.

- Chcę wam życzyć tego pięknej przygody, które oferuje Chrystus, zapraszając „Pójdź za mną” - zwrócił się do pielgrzymów arcybiskup Józef Zyciński. - Ci, którzy potrafili iść Jego szla-

kiem, zostawili po sobie piękne świadectwa. Na pielgrzymim szlaku jako pierwszy będzie pojawiał się krzyż, który jest symbolem naszej wierności Chrystusowi. dokończenie na str. 2



Świdnickich pielgrzymów żegnał ksiądz dziekan Andrzej Kniż.

Regionalny Park Przemysłowy w Świdniku

CORAZ BARDZIEJ EUROPEJSKI

Regionalny Park Przemysłowy w Świdniku znajduje się na uboczu najpopularniejszych szlaków komunikacyjnych świdniczan. Dlatego mieszkańcy miasta nie mają częstych okazji do zobaczenia co się w Parku dzieje, a dzieje się ostatnio sporo, głównie dzięki uruchomieniu projektu unowocześniania infrastruktury Parku i budowy na jego terenie nowych obiektów.



Ulica Fabryczna wymaga odbudowy od podstaw.

Wartość projektu wspieranego finansowo przez Europejski Program Rozwoju Regionalnego wynosi ponad 42 mln złotych - mówi Eugeniusz Hyz, prezes RPP w Świdniku. - Wsparcie, to może nawet za mało powiedziane, bo wkład finansowy z funduszy unijnych sięga aż 29 mln złotych - dodaje prezes.

W ramach projektu, który ma się zakończyć w grudniu 2010 roku stawiany jest między innymi, na przedpolu PZL-Świdnik, budynek biurowo-usługowy z częścią laboratoryjną i badawczo-rozwojową oraz przy-

chodnią. Oprócz niego jednak, dokonywana jest gruntowna modernizacja istniejącej na terenie Parku infrastruktury. W kapitalnym remoncie, a właściwie często w budowie od podstaw są ponad 3 kilometry dróg, ponad 2,5 km podziemnej sieci ciepłowniczej, a także ponad 1600 metrów sieci na estakadzie. Długość rewitalizowanej sieci wodociągowej wynosi aż ponad 6 km. Do tego powstaje prawie 2 km chodników, prawie 3800 metrów oświetlenia dróg i wiele innych inwestycji, które mają

dokończenie na str. 5



JUŻ 15 LAT RAZEM



POŚPIEWAMY W PLENERZE

Dla miłośników imprez plenerowych, przy Miejskim Centrum Usług Socjalnych, powstanie scena koncertowa.

Konstrukcja, kształtem przypominająca żagiel, zbudowana będzie z drewna klejonego i pokryta specjalnym płótnem. Przylegająca do budynku MCUS scena zostanie wyposażona w nagłośnienie i oświetlenie.

Wokół niej powstaną alejki zławeczkami. Świdniczanie będą mogli oglądać występy siedząc również na skwerku koło fontanny. Urząd Miasta przeznaczył na inwestycję 380 tysięcy złotych. Na jej zrealizowanie, wyłoniony w przetargu wykonawca, będzie miał czas do końca listopada.

- Mamy już dokumentację projektową oraz pozwolenie na budo-



wę - mówi **Magdalena Kurowska**, naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji w Urzędzie Miasta Świdnik. - Trzeci raz ogłosiliśmy przetarg. W poprzednich przypadkach wartość proponowanych przez oferentów usług przekraczała środki, którymi dysponujemy. Mamy nadzieję, że tym ra-

zem się uda. Jeśli nie, zastanowimy się, czy dołożyć pieniędzy, czy przesunąć budowę na przyszły rok. Tak, jak w przypadku każdej przebudowy, konieczne będą również zmiany w położeniu instalacji elektrycznych, zasilania elektroenergetycznego oraz przyłącza gazowego.

aw

Na rzecz powiatu Świdnik z ZUS-em ma średnio

Przyszedł do mnie pan Janek. Ma na emeryturze trochę czasu, więc dzieli się nim z innymi. Rozmawiamy o rzeczach przyziemnych i podniebnych. Staramy się nie narzekać, ale tym razem dziwny jest wspólnie. ZUS zlikwidował Punkt Informacyjny w Świdniku. Na wiosnę pośrednik zrobił remont w biurówce na Lotników Polskich. ZUS czmychnął. Dlaczego? „Sugerowanie, że remont budynku był tylko pretekstem do wycofania ZUS ze Świdnika i nazywanie niezależnej decyzji Zakładu nieeleganckim zachowaniem uważam za nadużycie” - pisze do mnie rzeczniczka państwowej ubezpieczalni. Więc trzymam język (i pió-

ro) na wodzy, ale pytam grzecznie: Komu służyć miał Punkt w Świdniku i komu w ogóle służy ZUS? Rzeczniczka odpowiada, że „byłym pracownikom, dużych likwidowanych zakładów przemysłowych”. Pan Janek i jego rówieśnicy, którzy ubolewają nad wyprowadzką ZUS-u, pracowali w dużym przemysłowym zakładzie. Tylko nie jest on (niestety?) zlikwidowany. „(...) zadanie zostało zrealizowane” - twierdzi tymczasem pani rzeczniczka i broni „niezależności decyzji”. Niezależność? Drugoklasiści czego innego uczą się z wiersza Tuwima: „Murarz domy buduje, /Krawiec szyje ubrania, /Ale gdzieżby

co uszył, / Gdyby nie miał mieszkania? / A i murarz by przecież / Na robotę nie ruszył, / Gdyby krawiec mu spodni / I fartuch nie uszył. / Piekarz musi mieć buty, / Więc do szewca iść trzeba, / No, gdyby nie piekarsz, / Tobi szewc nie miał chleba. / Tak dla wspólnie korzyści / I dla dobra wspólnego / Wszyscy muszą pracować / Mój maleńki kolego.” Tylko, że kolega „ZUS” nie jest taki maleńki. 72 tys. mieszkańców powiatu świdnickiego to nie powód, aby Zakład fatygował jednego ze swych 49 tys. pracowników (dane z 2006) na delegację do Świdnika? Nie chce góra do Mahometa, musi jechać Mahomet (mieszkaniec naszego powiatu) do szklanej góry, czyli do siedziby ZUS-u w Lublinie. Tam pani rzeczniczka obiecuje wszechstronną obsługę w 10 minut („średnio”). Oj, średnio się to nam podobają!

Radosław Brzózka

W drodze na Jasną Górę

dokończenie ze str. 1

sowi i który przypomina, że jesteśmy świadkami zmartwychwstania, że w naszej modlitwie i w naszych wędrówkach do Pana mamy być uczniami krzyża.

Arcybiskup J. Żyziński życzył także pątnikom, by słysząc wezwanie Jezusa, nie bali się ani samotności, ani długiej drogi, bo On będzie z nimi. W pielgrzymce uczestniczą też świdniczanie, do których dołączyli również mieszkańcy Piasku i Melgwi. Grupa liczy kilkadziesiąt osób. Przewodniczy im ks. Tomasz Ślusarczyk.

Pielgrzymi mają do przebycia ponad 320 kilometrów. Na Jasną Górę dotrą 14 sierpnia. Każdego dnia wędrówki słuchać będą konferencji o. Jana Góry, twórcy leśnych spotkań z młodzieżą. Dziś pokonują 25-kilometrową trasę z Książemierza do Ożarowa.

aw

Nowy „Orlik” w budowie



dokończenie ze str. 1

do siatkówki plażowej oraz bieżni czterostanowiskowej. W obrębie kompleksu znajdzie się też budynec zawierający zaplecze sanitarno-szatniowe oraz pomieszczenia dla trenerów. „Orlik” będzie otwarty od godzin porannych do godziny 21.

Prace mają zakończyć się około 25 września. Ich koszt wyniesie 998,957,96 złotych. Wszystkie działania związane z przygotowaniem i budową koordynuje Małgorzata Warszńska, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Świdniku.

wg

Komunikat spółki Port Lotniczy Lublin SA

W związku z opublikowanymi w niektórych mediach informacjami o wydanej przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Warszawie decyzji środowiskowej - tekstami typu „już jest” lub „naład nie ma” - uprzejmie informuje:

Decyzja ustalająca środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn. „Rozbudowa Regionalnego Portu Lotniczego: Port Lotniczy Lublin SA (Świdnik)” została wydana w dniu 19 maja 2010 roku przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie. Decyzja ta jest ostatnim dokumentem niezbędnym do wydania przez Wojewodę Lubelskiego decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego. Na skutek złożonych odwołań sprawa była rozpoznawana przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Organ ten zgromadził cały materiał pozwalający mu na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie. Obecnie postępowanie administracyjne jest na ostatnim etapie i po upływie wymaganego prawem terminu 21 dni, mamy nadzieję na utrzymanie przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w mocy wydanej przez RDOŚ decyzji środowiskowej.

Prezes zarządu spółki Port Lotniczy Lublin SA

Z RATUSZA

Niechciana deszczówka

Po raz kolejny nad Świdnikiem przeszły ulewę, szczególnie dotkliwą dla miesz-



kańców najbliższych położonych w mieście terenów. Wszyscy wyrazili swoją troskę o mieszkańców, a właściciel terenu, czyli zarząd świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zaapelował nawet o przyspieszenie budowy nowych nitek kolektora deszczowego. Można powiedzieć, że wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły, bo współfinansowania projektu wartego 32 miliony złotych odmówili miastu wszyscy, zarówno instytucje odpowiedzialne za środki unijne, jak i krajowe fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Według rządzących nie jest to w naszym regionie priorytet, skoro w wielu gminach nie ma jeszcze kanalizacji sanitarnej. I tak, inwestycja rozpoczęta w tym roku odcinkiem wzdłuż ulicy Spadochroniarzy wykonana zostanie wyłącznie ze środków miejskich.

Do tego zadania gotowi byliśmy już w 2008 roku. Przygotowana dokumentacja obejmuje budowę nowego kolektora zbiorczego wód deszczowych o długości 3,867 km oraz oczyszczalnię wód opadowych zlokalizowaną przy wylocie kolektora. Tuż za oczyszczalnią ścieków zaplanowano zbiornik retencyjny ziemny, o pojemności ok. 26700 m³ i powierzchni dna 1,77 ha, przy średniej głębokości ok. 1,41 m. Dzisiaj odbiornikiem wód opadowych z istniejącej i projektowanej sieci kanalizacji deszczowej miasta Świdnik jest rów S-F o długości 2,5 km, mający ujście do rzeki Stawek-Stoki, który również wymaga odpowiednich parametrów na całej długości. W kwietniu 2008 roku nasze miasto złożyło po raz pierwszy wniosek o dofinansowanie zadania inwestycyjnego - Rozbudowa systemu oczyszczania i odprowadzania wód deszczowych w Gminie Miejskiej Świdnik - ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013 (Oś priorytetowa 6 - Środowisko i czysta energia; Działanie 6.1 - Ochrona i kształtowanie

środowiska, kategoria - gospodarka wodno-ściekowa).

Wniosek został oceniony pozytywnie pod względem formalnym, natomiast zgodnie z przyjętymi przez Urząd Marszałkowski kryteriami nie uzyskał wymaganej liczby punktów. Kryteria oceny projektów są tak dobrane, że preferencyjnie są traktowane projekty dotyczące kanalizacji sanitarnej, a nie deszczowej, w wyniku czego takie wnioski jak nasz nie są w stanie uzyskać wymaganej liczby punktów. Burmistrz Waldemar Jakson podczas posiedzenia Komitetu Monitorującego RPO złożył w tej sprawie na ręce Marszałka Województwa stosowny protest. Jednak gmin zainteresowanych budową kanalizacji sanitarnej jest w naszym regionie dużo więcej niż tych zainteresowanych kanalizacją deszczową. Pod koniec 2008 roku złożyliśmy także kompletny wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie o udzielenie pożyczki na zadanie pt.: Rozbudowa systemu oczyszczania i odprowadzania wód deszczowych w Gminie Miejskiej Świdnik - w zakresie budowy oczyszczalni wód deszczowych. Okazało się, że inwestycja w elementy kanalizacji deszczowej nie leży w obszarze objętych priorytetowymi dofinansowaniem i WFOŚiGW nie wyraził woli dofinansowania projektu.

Inne potencjalne źródło dofinansowania dużych projektów, tym razem krajowy Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, nie przewiduje dofinansowania samodzielnych projektów dotyczących kanalizacji deszczowej. Możliwość dofinansowania dotyczy budowy, rozbudowy i modernizacji oczyszczalni ścieków komunalnych oraz budowy i modernizacji systemów kanalizacji sanitarnej zbiorczej. Jednak jedynie w przypadku realizacji kompleksowych projektów istnieje możliwość włączenia w projekt zadań dotyczących budowy kanalizacji deszczowej, jako element uboczny, towarzyszący, ale nie główny. Problem jest tylko taki, że miasto Świdnik inwestowało przez lata w podziemną infrastrukturę wodno-ściekową, rozbudowywaną w nowych drogach miejskich i modernizowaną w ramach istniejącej sieci. Dziś miasto rozrosło się na tyle, że to właśnie kolektor deszczowy z lat 70. nie jest w stanie spełnić swojej roli, ale z tym problemem zarówno władze miasta, jak i mieszkańcy zostali sami.

Artur Soboń, sekretarz miasta

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik

!Nakład: 1700 egzemplarzy

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54

e-mail: glosswidnika@wp.pl

GŁOS ŚWIDNIKA

Przemocy domowej stanowcze NIE!

O przemocy domowej mówi się coraz częściej i coraz głośnie. Pomoc pokrzywdzonym zapewni ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która weszła w życie 1 sierpnia. Nowe przepisy wprowadzają zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci, gwarantują również większą ochronę i bezpieczeństwo ofiarom.

W Świdniku pokrzywdzonym pomaga Gminny Zespół ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej. Z jego wsparcia korzysta pani Katarzyna. Opowiedziała swoją historię, by przestrzec przed błędami, jakie często popełniają ofiary agresji oraz dodać odwagi tym, którzy chcą pokonać zło rozgrywające się w czterech ścianach. Przemocy nie nie usprawiedliwia...

ŻYCIE ZAMIENIONE W PIEKŁO

Miałoby być jak w bajce. Kiedy Katarzyna poznała Michała, była przekonana, że to mężczyzna stworzony dla niej. Po kilku tygodniach wiedziała już, że popełniła pomyłkę, która kosztowała ją mnóstwo strachu, bólu i łez. Bajka zamieniła się w koszmar. - Miałam 26 lat, byłam już wtedy po rozwodzie - opowiada pani Kasia. - Rzucałam się w wir zabawy, żeby nie siedzieć w domu. Tak poznałam Michała. Był o rok starszy. Na początku nie uważałam żadnego związku. Po prostu spotykaliśmy się, chodziliśmy na dyskoteki. Po kilku miesiącach wprowadził się do mnie. Jeszcze pracował i w domu był tylko w weekendy. Czasami dawał jej pieniądze na życie. Częściej jednak przeznaczał je na alkohol. Jeśli nie chciała z nim wyjść na piwo czy do znajomych, szedł sam. Wracał po paru godzinach, pijany. Wtedy jeszcze układało się między nimi w miarę dobrze. Nie przyprowadzał kolegów, nie pił w domu, nie podnosił na nią ręki, więc wierzyła, że uda się go zmienić. Później stracił pracę. Pił coraz więcej i zaczęło być gorzej. „Gorzej” oznaczało awantury i bicie. Mężczyzna stawiał się coraz bardziej agresywny, złościł się fizycznie i psychicznie. Groził, że podpali mieszkanie, że ją zabije. Bała się, ale nikomu o tym nie mówiła. Sąsiedzi nie reagowali. Myśleli, że w mieszkaniu obok odbywają się libacje alkoholowe. Tymczasem mężczyzna wracał wieczorem lub w nocy, wrzeszczał, wyzywał, bił. Pani Katarzyna mówi, że nigdy nie krzyczała: ratunku, pomocy, policja. Jedynie „prze-stań”. To zazwyczaj nikogo nie wzruszało. - Może raz czy dwa sąsiedzi zgłosili zakłócenie ciszy nocnej - mówi ze smutkiem kobieta. - Kiedy przyjechała policja, zabroni mi otworzyć drzwi. Policjanci pukali, grozili, że wezwą straż, że wyważą drzwi. Na tym się jednak skończyło. Kiedy następnego dnia przyszedł dzielnicowy, powiedziałam, że po prostu kłóciłam się z przyjacielem. Bałam się, że jeżeli powiem prawdę, Michał spełni swoje groźby. Nie miałam siły, by wygonić go z mieszkania. Na szczęście wcześniej nie uległam jego prośbom i nie zameldowałam go.

NIE BÓJ SIĘ POWIEDZIEĆ: DOŚĆ

Mężczyzna po każdej awanturze przeproszał, przynosił kwiaty. Wybaczała, wierzyła, że będzie lepiej, że może się zmienić. Niestety, było tylko coraz gorzej. Koszmar trwał dwa lata. - Największym błędem było to, że wszystko ukrywałam - przyznaje pani Kasia. - Nawet mamie nie dawałam wejść do mieszkania. Ukrywałam przed rodziną sińce, podbite oczy, zmasakrowaną twarz. Wstydiłam się tego człowieka. Wstydiłam się też tego, co ze mną robi i tego, że się z nim związałam. Zamiast szukać pomocy, tkwiłam w tym sama. Nigdy nie robiłam obdukcji lekarskich, nie miałam więc żadnych dowodów, że byłam bita. A przecież wielokrotnie mogłam iść na policję. Zamiast tego, chodziłam w ciemnych okularach. Po urodzeniu dziecka, powiedziała dość. Bała się, że któregoś dnia Michał może zrobić krzywdę synkowi. Zdobyla się na odwagę i opowiedziała o swoich problemach w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Skierowano ją do Miejskiego Centrum Profilaktyki, na spotkania z psychologiem. Długo trwało zanim doszła do siebie. Zdecydowała się skierować sprawę do sądu. Wygrała. Mężczyzna dostał trzy lata w zawieszeniu i zakaz zbliżania się do niej. Prawa rodzicielskie sąd odebrał mu już wcześniej. Odetchnęła z ulgą. Nareszcie czuje się wolna. Może teraz zacznie układać sobie życie na nowo. Bez strachu, bólu i łez. Wierzy, że wszystko, co złe już za nią. - Chciałabym pomagać kobietom, które są w takiej sytuacji, w jakiej się znajdowałam - mówi pani Katarzyna. - Nie wiedzą, jakie mają prawa, gdzie mogą się zgłosić, do kogo zwrócić się o pomoc. Zamiast tego często wierzą, że mężczyzna się zmieni, że nie będzie kolejnej awantury, że już więcej nie uderzy. To niestety błąd. Tacy ludzie się nie zmieniają. Ważne jest więc, aby o tym problemie mówić głośno. Nie ukrywać go. Teraz to wiem. I proszę wszystkie kobiety, które borykają się z przemocą domową, by zaczęły myśleć o sobie i dzieciach, i odważyły się przyznać, że dzieje się im krzywda.

Ofiary przemocy domowej mogą szukać pomocy w punkcie konsultacyjnym ds. przemocy w rodzinie w Miejskim Centrum Profilaktyki, przy ulicy Norwida 2. Dyżury w środy, w godzinach 13-18 i w czwartki, w godzinach 9-14.

Uniwersytet Trzeciego Wieku funkcjonuje w Świdniku od 5 lat. Jest ciekawą alternatywą dla dojrzałych ludzi, którzy wciąż pragną rozwijać się i poszerzać swoją wiedzę. O Uniwersytecie rozmawialiśmy z Andrzejem Krygierem, prezesem zarządu (świdnickiego oddziału).

- Od dnia powstania UTW, uczestniczyło w nim ponad 340 osób, a rok akademicki 2009/2010, ukończyło 170 studentów - mówi Andrzej Krygier. - Aby dołączyć do naszego grona, wystarczy potwierdzić swoje uczestnictwo i wskazać zespoły edukacyjne, na które będzie się uczęszczać. W tym roku zapi-



Studenci na zajęciach plastycznych tworzą, między innymi piękne ikony.

Na naukę nigdy za późno

sy prowadziliśmy w czerwcu i chęć uczestniczenia w zajęciach wyraziło 70 osób. Druga grupa będzie mogła zapisać się w dniach od 20 do 24 września, codziennie od godziny 15 do 17. - Co oferuje świdnicki Uniwersytet swoim studentom? - Co dwa tygodnie, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, naukowcy z lubelskich uczelni prowadzą wykłady z różnych dziedzin. Raz w tygodniu odbywają się zajęcia w zespołach edukacyjnych. Nasi studenci mogą wybierać zespoły w zależności od swoich zainteresowań. Między innymi proponujemy udział w warsztatach literackich, plastycznych, lektoraty z języka niemieckiego i angielskiego, udział w zajęciach wzmacniających sprawność fizyczną. Rok akademicki jest podzielony na dwa semestry i trwa tak, jak na uczelni wyższej, czyli od października do końca stycznia oraz od lutego do czerwca. Zajęcia

odbywają się w budynku po gimnazjum numer 2 przy ul. Wyspiańskiego 27. Organizujemy również wycieczki. Dla osób, które interesują się sztuką, wycieczki do muzeum w Lublinie i Warszawie. Jesienią zorganizowaliśmy także wycieczkę samolotową do Paryża. Uczestniczymy również w podobnych akcjach Polskiego Związku Emerytów, Rentistów i Inwalidów w Świdniku. - Skąd Uniwersytet czerpie środki na swoje funkcjonowanie? - Każdy członek wpłaca 10 złotych wpisowego i czesne w wysokości 30 złotych za semestr. Następnie poszczególne zespoły mają ustaloną kwotę od 25 do 30 złotych, także za semestr. Z punktu widzenia materialnego oraz możliwości pozyskiwania niezbędnych środków, na przykład z Urzędu Miasta w Świdniku, potrzebna nam była osobowość prawna. Aby ją otrzymać, jesienią 2009 roku, odbyło się walne zgromadzenie i powołaliśmy Sto-

warzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Świdniku. Dodatkowo na konferencji w Krakowie wszyscy postanowiliśmy, przeprowadzić tak zwaną auto akredytację, a więc sprawdzić czy dane UTW spełniają podstawowe warunki, aby nosić miano Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Okazało się, że spełniamy wszystkie. Od 30 czerwca mamy także uczelnię patronacką. Jest nią Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie. - Jakże plany mają Państwo na nadchodzący rok akademicki? - Planujemy wydanie kompendium, gdzie zawarty będzie zbiór informacji o Uniwersytecie. Wręczymy go potem zaproszonym gościom, podczas uroczystej inauguracji. Staramy się także, aby w najbliższej przyszłości nasi studenci otrzymywali certyfikaty. W tym roku wręczymy wyjątkowe dyplomy, dla studentów, którzy są z nami od początku.

wg

Potrzebne stojaki na rowery!

Powiatowy Urząd Pracy w Świdniku, w nowej siedzibie działa od 1 czerwca. Przeniesiony na peryferie miasta, dla swoich petentów, stanowi cel niemalże wycieczki. Nie dziwi więc, że wielu z nich do placówki dojeżdża rowerem. Problem pojawia się w momencie, gdy trzeba zostawić jednoślad przed urzędem. Nikt bowiem nie pomyślał o stojaku rowerowym, rozwiązaniu prostym i funkcjonalnym.

Parkinowy kłopot dotyczy nie tylko Powiatowego Urzędu Pracy. Wiele świdnickich placówek, nie zadbalo o tego typu rozwiązanie. Próżno szukać stojaków przy Starostwie Powiatowym, komendzie policji czy szpitalu. Efektem tego jest pozostawianie jednośladów przy drzewach, w przejściach, przyczepionych do barierki. Utrudnia to życie nie tylko odwiedzającym te instytucje ale także samym pracownikom i mieszkańcom okolicznych bloków. Pytamy więc, czy w mieście, gdzie powstają ścieżki rowerowe i gdzie zachęca się do korzystania z jednośladów, nie powinno się również zadbać o miejsca, w których można je swobodnie zostawić? Odpowiedź wydaje się być prosta...



TF

I Ogólnopolski Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej Maranatha w ramach X Międzynarodowego Festiwalu Stróżów Poranka - debiuty

Festiwal odbędzie się 25 września 2010 r. w sali widowiskowej kina LOT w Świdniku. Imprezę uświetni formacja New Life'm z Natalią Niemen, Basią Włodarską, Mateuszem Otrembą, Joachimelem Mencillem, Robertem Cudzielmem oraz Marcinem Pospieszalskim. Organizatorzy zapraszają do udziału młode zespoły wokalne i instrumentalno-wokalne. Warunkiem dopuszczenia do festiwalu jest przesłanie do 25.08.2010r., na adres organizatora, karty zgłoszeniowej i 3 nagrania. Spośród nadesłanych zgłoszeń, jury wybierze 10. Zakwalifikowane zespoły zaprezentują podczas festiwalu po dwa utwory. Więcej informacji o festiwalu na stronie www.mok.swidnik.pl/maranatha Koordynator festiwalu: Paulina Niezbecka, email: paulinaniezbecka@mok.swidnik.pl lub paulinaniezbecka@wp.pl

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Świdnik informuje organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie o rozpoczęciu konsultacji programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi na rok 2011.

Zgodnie z art. 5a. ust. 1. znowelizowanej ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2003 roku nr 96, poz. 873 z późn.zm.) organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego uchwala roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3, po wcześniej przeprowadzonych konsultacjach z tymi organizacjami w sposób określony w art. 5 ust. 5 ustawy.

W związku z powyższym Burmistrz Miasta Świdnik serdecznie zaprasza przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 do przedkładania propozycji zadań i uwag do programu współpracy na rok 2011.

Propozycje prosimy wnosić w oparciu o aktualnie obowiązujący „Program współpracy Gminy Miejskiej Świdnik z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2010 rok” na formularzu, (który jest do pobrania ze strony Urzędu Miasta w zakładce współpraca z org. pozarządowymi), do dnia 1 września 2010 roku na adres

Urząd Miasta Świdnik
ul. Wyszyńskiego 15
21-040 Świdnik

lub e-mailem na adres oswiata@swidnik.um.gov.pl

Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z art. 5a ust.4 znowelizowanej ustawy program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 zawiera w szczególności:

- 1) cel główny i cele szczegółowe programu,
- 2) zasady współpracy,
- 3) zakres przedmiotowy,
- 4) formy współpracy, o których mowa w art. 5 ust. 2 ww. ustawy,
- 5) priorytetowe zadania publiczne,
- 6) okres realizacji programu,
- 7) sposób realizacji programu,
- 8) wysokość środków przeznaczonych na realizację programu,
- 9) sposób oceny realizacji programu,
- 10) informację o sposobie tworzenia programu oraz o przebiegu konsultacji,
- 11) tryb powoływania i zasady działania komisji konkursowych do opiniowania ofert w otwartych konkursach ofert.

Treść obecnie obowiązującego programu - na 2010 rok - jest opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.swidnik.tensoft.pl w dziale Współpraca z organizacjami pozarządowymi.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miasta, pok. 210, tel. (81) 751 76 22.

Repertuar kina LOT

6 – 31 sierpnia kino nieczynne

Plac Konstytucji 3 Maja:
Oglądamy filmy i śpiewamy

Sierpniowe atrakcje

Wzorem innych miast, w Świdniku też będzie kino letnie. Wprawdzie dopiero w sierpniu i tylko dla dzieci, ale miejmy nadzieję, że to tak na początek. Starsi Czytelnicy Głosu pamiętają zapewne, że takie kino już w naszym mieście było. Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na projekcję filmu dla dzieci „Lato Muminków”, która odbędzie się 16 sierpnia, o godzinie 20 na Placu Konstytucji 3 Maja. Tydzień później, 24 sierpnia, o godzinie 10, również na Placu kolejna atrakcja dla najmłodszych świdniczan. Śpiewające dzieci mogą wziąć udział w Festiwalu Piosenki Letniej.

Comiesięczna akcja honorowego oddawania krwi odbędzie się 19 sierpnia 2010r. w godz. 7.30 – 13.00 w ośrodku rehabilitacji zawodowej PZL-Świdnik.

ZMIANA LOKALIZACJI
PUNKTU OBSŁUGI
PODATNIKA
W ŚWIDNIKU

Od dnia 11 sierpnia 2010r. (środa) Punkt Obsługi Podatników w Świdniku będzie się mieścić w budynku położonym w centrum Świdnika, przy ul. Wyszyńskiego 12

Kupon na bezpłatne ogłoszenie do 10 słów

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Treść

Imię i nazwisko

Adres do wiadomości redakcji.....

Sprzedam białą suknię ślubną (w stylu greckim), rozm. 38, tel. 509 839 727.

B-656

Sprzedam WC z drewna, tel. 662 384 588.

B-657

Poszukuję kawalerki do wynajęcia, tel. 506 543 975.

B-658

Sprzedam mieszkanie ul. Niepodległości, 3/3 piętro, tel. 725 293 720.

B-659

Sprzedam działki budowlane 1055 mkw. i 1575 mkw., Kępiec ul. Wypiańskiego, tel. 512 472 359.

B-660

Wynajmę dom 200 mkw. w Świdniku wraz z garażami, tel. 506 637 500.

B-661

Sprzedam działkę budowlaną 13 a przy lesie, ul. Sosnowa, tel. 500 700 602.

B-662

Kup jedną - zabierz dwie: zamrażarka DK150 4 szuflady, stan b.dobry, cena 200 zł., tel. 601 802 262.

B-663

Sprzedam mieszkanie własnościowe, IV piętro, 48,60 mkw., osiedle Wschód, tel. 602 339 217.

B-664

Sprzedam przyczepkę aluminiową dwuosiową, ładowność 1600 kg, tel. (81) 751 29 86, 502 322 865.

B-665

Oddam namiot 4-osobowy, biurko pod komputer, tel. 883 282 265.

B-666

Sprzedam dom przy ul. Wojska Polskiego, tel. 883 282 265.

B-667

Sprzedam tanio lub zamienię na mniejsze mieszkanie 3-pokojowe (59 mkw.), 4/4 piętro, tel. 781 755 011.

B-668

Tanio sprzedam deski, tel. (81) 468 52 59.

B-669

Tanio sprzedam komplet mebli młodzieżowych (turkusowe) + tapczanik, tel. 503 496 233.

B-670

Sprzedam działkę 19,3a w Kępku, aktualne warunki zabudowy, wszystkie media, tel. (81) 468 20 43.

B-671

Sprzedam nowe części do Poloneza za połowę ceny, tel. (81) 751 29 86, 502 322 865.

B-672

Sprzedam działkę budowlaną 10a lub 20a, Kazimierzówka, tel. 508 112 569.

B-673

Tanio sprzedam wózek wielofunkcyjny, głęboki, stan bdb., parasol gratis, tel. 507 737 005.

B-674

Zapraszamy na bezpłatne szkolenia realizowane w ramach projektu „BLISKO LOTNISKO II – PERSPEKTYWA NOWEJ PRACY”



Jeśli zamieszkujesz na terenie powiatu świdnickiego i jesteś osobą niepracującą, oferujemy:

- 52 godziny bezpłatnego szkolenia „Transport i bezpieczeństwo przesyłek lotniczych” z certyfikatem międzynarodowym
- 15 godzin bezpłatnego szkolenia z zakresu obsługi programu klasy ERP
- 67 godzin bezpłatnego szkolenia z zakresu obsługi wózka jezdniowego z certyfikatem międzynarodowym
- 330 godzin bezpłatnego kursu prawa jazdy kat C z kwalifikacją wstępną

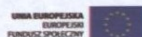
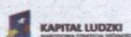
Wypłacamy dodatek szkoleniowy w wys. 4 złigod.

Zapraszamy kobiety!

Kontakt:
Fundacja PAN - Oddział w Lublinie „Nauka i Rozwój Lubelszczyzny”
Biuro Projektu – Lublin ul. Turystyczna 44 III piętro.

Telefon:
81 745-06-00

Projekt „BLISKO LOTNISKO II – PERSPEKTYWA NOWEJ PRACY” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W BEZPŁATNYCH SZKOLENIACH:

Jeśli jesteś:

osobą pełnoletnią, niepracującą od co najwyżej 6 miesięcy, zamieszkałą na terenie powiatu kraśnickiego, świdnickiego, lubelskiego lub miasta Lublin

OFERUJEMY SZKOLENIA:

- Transport i bezpieczeństwo przesyłek lotniczych kończące się międzynarodowym certyfikatem.
- Wprowadzenie do obsługi programów ERP—logistyka, transport, magazyny.
- Obsługa wózka jezdniowego kończąca się międzynarodowym certyfikatem.
- Trening psychologiczny motywacyjny, indywidualne konsultacje z doradcą zawodowym, opracowanie indywidualnych planów działania.

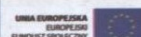
Kontakt:

Fundacja PAN oddział w Lublinie „Nauka i Rozwój Lubelszczyzny”
Biuro Projektu: Lublin ul. Turystyczna 44 (III piętro)

Telefon: 81 745-05-00

ZAPRASZAMY KOBIETY!

Projekt „Blisko lotnisko – perspektywa nowej pracy” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



dr nauk med.
ANDRZEJ JURKIEWICZ
specjalista ortopeda
traumatolog

Przyjęcia w każdy
piątek miesiąca
w godz. 15.00 – 17.00
Świdnik, ul. Struga 10

R-75

Telefon redakcji
(81) 468 74 54



Czekamy na sygnały

**Zakład Pogrzebowy
KAIS**

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Złatwanie wszelkich formalności
Świdnik ul. Targowa 1
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

RUSZA MEGAPROJEKT DROGOWY

Już niebawem mieszkańcy powiatu świdnickiego będą jeździć po odnowionych i bezpiecznych drogach. Wszystko za sprawą tzw. megaprojektu drogowego oraz dofinansowania, jakie uzyskał z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Do projektu przystąpiło 16 powiatów województwa lubelskiego: białogórski, chełmski, krasnostawski, kraśnicki, lubartowski, lubelski, łukowski, polski, parczewski, puławski, radzyński, rycki, świdnicki, tomaszowski, włodawski, zamojski. Jego całkowita wartość wynosi ponad 186 milionów złotych, z czego ponad 131 milionów złotych wyłoży Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

Do przebudowy wskazano drogi, które pilnie potrzebują remontu i unowocześnienia. W powiecie świdnickim będą to trasy: Zalesie - Brzeziczki, Bystrzejowice - Chmiel, Minkowice - Krępiec, Pelczyn - Trawniki - Kol. Dobryń.

- Wybraliśmy akurat te, bo jest to kontynuacja zadań inwestycyjnych, zrealizowanych wcześniej - wyjaśnia **Michał Piotrowicz**, naczelnik Wydziału Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Świdniku. - W roku 2005, w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, przebudowaliśmy inne odcinki wymienionych

drog. Dzięki megaprojektowi uda się je zmodernizować do końca. Zyskają nową nawierzchnię, która zapewni odpowiedni komfort poruszania się po nich. W 2006 roku wyremontowaliśmy drogi Melgiew-Piaszki oraz Łysolaje-Pelczyn. Natomiast w roku ubiegłym powstały dwie tzw. schetynówki, czyli drogi: Młodziejów-Klimusin-Stryjno i Lublin-Melgiew-Zakrzów.

Koszt tegorocznej inwestycji w powiecie świdnickim, obejmującej 15 kilometrów dróg, to prawie 7 milionów złotych. Dotacja wynosi prawie 4 miliony złotych. Zakończenie prac przewidziano na październik.



Wkrótce droga Minkowice - Krępiec zyska nową nawierzchnię, która zapewni odpowiedni komfort jazdy.

- Megaprojekt nie tylko rozwiąże najważniejsze problemy komunikacyjne i poprawi bezpieczeństwo na drogach naszego powiatu - dodaje **M. Piotrowicz**. - To naprawdę ogromne przedsięwzięcie, wpisane na listę kluczowych inwestycji, mających największy wpływ na rozwój naszego województwa. Ponad wszystkimi podziałami, które gdzieś na co dzień występują, kilkunastu powiatom województwa lubelskiego udało się podjąć współpracę i sprawiedliwie podzielić otrzymane środki finansowe.

aw



Ulica Fabryczna - jeden z pierwszych efektów rewitalizacji dróg Parku

CORAZ BARDZIEJ EUROPEJSKI

dokończenie ze str. 1

stworzyć optymalne warunki funkcjonowania firmom działającym na terenie parku.

W naszym ogromnym, jak na skalę Parku projekcie, uczestniczy 5 firm wykonawczych, które specjalizują się w różnego rodzaju robotach - mówi prezes **E. Hyz**. - Często napotykałyśmy na niespodzianki. Okazało się na przykład, że podziemną sieć centralnego ogrzewania trzeba praktycznie w stu procentach wymienić, jako że nie nadaje się już do remontu. Podobnie od podstaw trzeba zbudować niektóre drogi, na przykład ulicę

Fabryczną. Stwarza to przejściowe trudności, ponieważ trzeba organizować objazdy, a jakość niektórych dróg jest na razie nawet gorsza niż przed rozpoczęciem programu. Wkrótce jednak ich użytkownicy zauważą znaczną poprawę. Chcę podkreślić, że przeprowadzone inwestycje nie tylko poprawiają komfort prowadzenia działalności gospodarczej w Parku, ale również przyniosą wymierne korzyści finansowe. Na przykład wymiana sieci ciepłowniczych oszczędzi użytkownikom ciepła produkowanego przez Gigę aż o 800 tys. zł rocznie.

jmr

Podziękowania

Młodzi piłkarze GPTS Avia Świdnik z grupy juniorów młodszych, bardzo dziękują związkom zawodowym NSZZ „Solidarność” oraz ZZ „Metalowcy” za ufundowanie sprzętu sportowego, potrzebnego do realizowania etapu szkolenia.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT



Wakacje z rakieta

Ciekawą propozycję na aktywne spędzenie wakacyjnego czasu, przygotował Klub Tenisowy Avia Świdnik. Dla dzieci w wieku od 6 do 18 lat, których przynajmniej jeden z rodziców jest pracownikiem PZL-Świdnik, organizuje wakacyjną szkołę tenisa. Od 2 do 13 sierpnia, na kortach przy Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej, młodzi adepci tej dyscypliny sportu, mogą wziąć udział w bezpłatnych zajęciach, na których zapoznają się z podstawami tenisa ziemnego.

- Właśnie wystartował drugi turnus naszej akcji - mówi **Klaudia Piątek**, zawodniczka KT Avia, prowadząca wakacyjną szkołę tenisa. - Podczas pierwszego turnusu, mieliśmy grupę około 10 osób. Później ze względu na nienajlepszą pogodę, tych uczestników było mniej. Od 2 sierpnia rozpoczęliśmy drugi i zarazem ostatni cykl zajęć. Nasza propozycja, to nie tylko pomysł na zabicie wolnego czasu, ale i zachęcenie młodych mieszkańców Świdnika,

do uprawiania tego sportu. Wystarczy przyjąć i zapisać się. My zapewnimy odpowiedni sprzęt, miejsce do trenowania i wszelką niezbędną pomoc. Lekcje wakacyjnej szkoły tenisa, trwają codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 10.30. Zapisy do niej, odbywają się podczas porannych zajęć na kortach i w siedzibie Klubu Tenisowego Avia Świdnik.

TF

Sukcesy świdnickich modelarzy

W dniach 16 - 18 lipca, w Zielonej Górze, odbyły się zawody modelarskie z cyklu o Puchar Świata i Puchar Polski. Świdniccy modelarze, reprezentujący Spółdzielczy Dom Kultury, w składzie: **Jarosław Gromada**, **Marek Arasimowicz** i **Władysław Starobrat** przywieźli aż sześć pucharów, w takich konkurencjach jak: rakietoplany, rakiety z taśmą, rakiety z wirnikiem i makiety.

Władysław Starobrat, startujący w klasach rakiety z taśmą, rakietoplany i rakiety z wirnikiem zdobył drugie miejsce (jednocześnie w Pucharze Polski i Pucharze Świata), w klasie rakiety z taśmą. **Marek Arasimowicz** wywalczył trzecie miejsce w Pucharze Polski w rakietoplanach, drugie miejsce w Pucharze Świata w raketach z wirnikiem i pierwsze miejsce w Pucharze Polski w tej samej konkurencji. Zajął także siódme miejsce w Pucharze Świata w makietach. **Jarosław Gromada** w konkurencji rakiet hamowane wirnikiem zajął trzecie miejsce w Pucharze Polski. Zdobyte trofea cieszą tym bardziej, że do Zielonej Góry przybyło blisko 70 utytułowanych zawodników z Polski, Niemiec, Czech, Słowacji, Słowenii oraz Łotwy. Był to również trening przed Mistrzostwami Świata, które rozegrane zostaną 18 sierpnia, w Serbii. Świdniczanie tam jednak nie pojedą, gdyż nie należą do kadry Polski. - Żeby występować w kadrze, trzeba przynajmniej osiem razy w roku

uczestniczyć w międzynarodowych zawodach - mówi **Władysław Starobrat**. - Mammy nieźle wyniki, ale po prostu nie stać nas na tak częste zagraniczne występy. Nawet start w Zielonej Górze stanowił dla nas duże wyzwanie. Musieliśmy opłacić z własnej kieszeni prawie wszystko

- nocleg, wyżywienie, dojazd. Świdniccy modelarze, mimo problemów finansowych, starają się jednak uczestniczyć w ważnych imprezach. W tym roku, już pięciokrotnie walczyli w zawodach z cyklu Mistrzostwa Polski i Mistrzostw Świata. Już teraz przygotowują się do Pucharu Polski, który we wrześniu zostanie rozegrany w Gliwicach. - Jest szansa na kolejne sukcesy - mówi **M. Arasimowicz**. - Jesteśmy przecież w czołówce Pucharu Polski. Nie najważniejsze są jednak wyniki z poszczególnych zawodów, ale zsumowane wyniki z całego roku i puchary przechodnie, składające się na generalną klasyfikację Pucharu Polski. Jest więc coś jeszcze do ugrania.

sls



Atrakcje na wakacje, czyli...

POZNAJ SWÓJ POWIAT

Upalne dni zachęcają do porzucenia domowych pieleszy i wypraw na łono przyrody. Polecamy odwiedzenie południowej i wschodniej części powiatu świdnickiego. Trasa samochodowej wycieczki liczy około 100 kilometrów, a jej atrakcją są ciekawe zabytki i malownicze krajobrazy.

Wjeżdżamy ze Świdnika i trasą E-372 kierujemy się w stronę Piask. Za Wierzchowiskami skręcamy w prawo, w kierunku **Kawęczyna**. Tutaj po prawej stronie wita nas przepiękna biała kapliczka typu domkowego z drewnianą rzeźbą w środku. Kawęczyn pojawia się dopiero na XVI-wiecznej mapie. Jedziemy dalej, a na wprost nas, za murem z białych kamieni rozciąga się ogromny zadrzewiony teren. W głębi posesji znajduje się zespół dworski z XVIII wieku. W jego skład wchodzi dwór, spichlerz i ogród, w którym niegdyś rosło aż 26 gatunków drzew. Teren znajduje się w rękach prywatnych.

Następny przystanek **Kozice Dolne**, w których znajduje się zespół dworsko-parkowy. Dwór, oficyna i spichlerz pochodzą z XIX wieku, natomiast park z przełomu XVIII i XIX wieku. Ciekawy pod względem architektonicznym jest stojący nieopodal budynek dawnego domu rządowego. Na wieżycie jeszcze niedawno znajdowała się tarcza zegara. Szkoda, że dziś już nie odmierza upływającego czasu. Istnienie folwarku w Kozicach Dolnych odnotowano w XVIII wieku. Należał do rodzin: Bystrzejewskich, Kańskich oraz Borowskich i Chomińskich. Dworek był kilkakrotnie rozbudowywany i przebudowywany. Ostatnią przebudowę wykonano w latach 60. i 70. XX wieku. Obecnie, w budynku dworu, mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy.

Z Kozic Dolnych jedziemy do **Wygnanowic**. Nazwa miejscowości pojawia się w dokumentach grodzkich w

1409 roku. Ponad czterysta pięćdziesiąt lat później wieś liczyła 17 dymów i 116 mieszkańców, a w folwarku znajdowało się 7 budynków murowanych i drewnianych. Wpisany do rejestru zabytków dwór, wymurowany został w 1892 roku. Tuż obok stoi oficyna z początku XX wieku. Całość otoczona jest przepięknym parkiem krajobrazowym założonym w XIX wieku. W dworze mieści się dzisiaj Dom Pomocy Społecznej. Jednak najciekawszym i najbardziej malowniczym zakątkiem jest odcinek Giełczwi, przy którym znajduje się młyn wodny. Zbudowany na początku XX wieku, przechodził w ciągu ostatniego stulecia różne koleje losu. Przetwórcą i dzisiaj służy okolicznym mieszkańcom. Zatrzymajmy się przy nim na chwilę. Drugie śniadanie na świeżym powietrzu smakuje wybornie.

po krótkim odpoczynku ruszamy dalej, by znaleźć się w **Oleśnikach**. Pierwsza znana wzmianka o miejscowości pochodzi z 1359 roku. Wśród oleśnickich zabytków wymienić można kaplicę z 1923 roku, która znajduje się przy skrzyżowaniu z szosą na Krasnystaw i Wolę Idzikowską. Nie zachował się dwór ani folwark, własność Stokowskich. Przy moście nad Marianką znajdziemy tylko drewniany młyn, nieczynny od początku lat osiemdziesiątych. Okolica jest jednak interesująca pod względem krajobrazowym. Na skrzyżowaniu przy kapliczce skręcamy w lewo i po kilku-kilku kilometrach docieramy do **Trawnik**. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z dzieła Jana Długosza, zatytułowanego „Liber Beneficiorum”. Pi-

sarz nadmieniał tam, że Trawniki i Oleśniki należały do parafii Czemierniki, która istniała już przed 1325 rokiem. W 1748 roku Trawnikami rządził Piotr Suchodolski. Później ich właścicielami byli jeszcze: Józef Bożydar Pogorodeński, Ludwik i Józefina Słomińscy oraz rodzina Michalskich. Jednym z najciekawszych obiektów Trawnik jest, znajdująca się tuż przy dworcu kolejowym, wieża ciśnień. Wzniesiono ją w 1891 roku. Pamiątka epoki kolei parowej jest dziś kompletnie zdewastowana, niemniej jednak nadal robi wrażenie.



nie. Jej upadek rozpoczął się od pożaru w 1980 roku, kiedy to spłonęła górna drewniana część - osłona metalowego zbiornika na wodę. Choć szybko została odbudowana, to nie udało się przywrócić pierwotnego kształtu. A szkoda... W Trawnikach zwiedzamy też cmentarz żołnierzy armii austro-węgierskiej i rosyjskiej, którzy zginęli w 1916 roku, żołnierzy wojska polskiego poległych w 1920 roku oraz żołnierzy i partyzantów polskich, którzy ponieśli śmierć w okresie II wojny światowej.

Z Trawnik jedziemy do Dorohuczy. O historii miejscowości wiemy niewiele. W jej nazwie wyraźnie widać wpływy ruskie, stąd też przypuszczenie, że istniała już w okresie Grodów Czerwieńskich. Wiadomo, że w XV



Kapliczka przy wjeździe do Kawęczyna.

wieku należała do parafii Czemierniki. Zabytków ma niewiele. Warto zwiedzić kościół parafialny pw. św. Judy Tadeusza, wybudowany około 1790 roku z fundacji Szczęsnego i Barbary Siła-Nowickich. W 1905 roku, w czasie pożaru świątyni, spłonął dach, lecz dopiero w 1908 roku władze carskie zezwoliły na jej remont. Gruntowną renowację kościoła przeprowadzono w 1957 roku. W murowanym klau-

sycystycznym budynku znajdują się: drewniany ołtarz pochodzący z XIX wieku, ruchomy obraz św. Judy Tadeusza oraz obrazy: wniebowzięcia NMP, ubiczowania Pana Jezusa i Matki Bożej (dwa ostatnie z XVIII wieku). Chór wyposażony jest w 9-głosowe organy pochodzące z XIX wieku. W zakrystii znajdują się stare szaty liturgiczne i

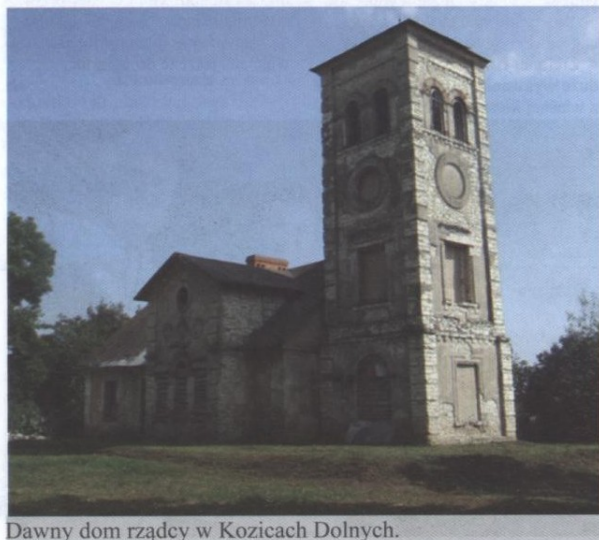
naczynia sięgające końca XVIII wieku. Obok kościoła usytuowana jest dzwonnica wzniesiona w 1998 roku, a na niej dzwony z 1957 roku. Niedaleko kościoła znajdziemy kamienną figurę z

rzeźbą św. Jana Nepomucena z 1785 roku. Ciekawą historię ma również stara szkoła, w której przed wojną znajdowała się... karczma. Obecnie tylko górna część jest zamieszkała, pozostałe pomieszczenia stoją puste.

Przy trasie E-373 zlokalizowany jest młyn wodny, wybudowany w 1870 roku. Nadal jest czynny, dziś jednak napędzany już energią elektryczną. Początkowo należał do dworu, położonego nieopodal, na wysokiej skarpcie po drugiej stronie Młynówki. W okresie międzywojennym jego właścicielem był P. Komorowski. Później podobno dzierżawił go Żyd o nieustalonym nazwisku. W tym okresie spłonął, podpalony prawdopodobnie przez konkurencję. W płomieniach zginęło dwóch robotników żydowskich. Po wojnie znalazł się w rękach prywatnych. Z Dorohuczy, trasą Lublin - Chełm, wracamy do Świdnika. Kilka kilometrów za Pełczynem, po lewej stronie, mijamy zajazd regionalny. Wakacje w pełni. Wszystkich, którzy spędzają urlop w mieście, zapraszamy do korzystania z proponowanych przez nas wycieczek. Powiat świdnicki, piękny o każdej porze roku, również latem roztacza niezaprzeczal-

ny czar.

Agnieszka Wójcik



Dawny dom rządcy w Kozicach Dolnych.

**Miejski Ośrodek Kultury
serdecznie zaprasza
do Motostrefy WSK
czynnej do końca sierpnia**

**od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 15.
Tych z Państwa, którzy nie mogą przybyć osobiście
zachęcamy do odbycia wirtualnego spaceru
<http://www.mok.swidnik.pl/wsk/3d.htm>**



PORADNIA DLA KOBIET

**USG
TRÓJWYMIAROWE**

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54

